

Strona znajduje się w archiwum.



## ARESZT DLA MIESZKAŃCA WARSZAWY PODEJRZANEGO O PRZESTĘPSTWA O CHARAKTERZE SEKSUALNYM

Data publikacji 17.02.2017

**Bydgoski sąd aresztował mieszkańca Warszawy na dwa miesiące. 37-latek podejrzany jest o przestępstwa o charakterze seksualnym z udziałem małoletnich. Na jego trop wpadli policjanci z bydgoskich Wyżyn, dzięki informacjom przekazanych przez Pomoc Społeczną. Podejrzany spotykał się z dziewczynkami. Dodatkowo posiadał zakazane zdjęcia pornograficzne.**

Wszystko zaczęło się od informacji przekazanej przez Pomoc Społeczną. Pracownik socjalny ustalił, że dwie małoletnie mieszkanki Bydgoszczy spotykały się ze starszym mężczyzną. Z ustaleń wynikało, że kontakty te miały charakter seksualny.

Sprawą natychmiast zajęli się policjanci z bydgoskich Wyżyn. Funkcjonariusze ustalili, że kontakt z nim nawiązały przez internet. Mężczyzna spotykał się z dziewczynkami. Spotkania miały charakter sponsoringu. Jak się później okazało, pokrzywdzonych w sprawie jest łącznie pięć małoletnich dziewczyn.

Policjanci wnikliwie pracując nad sprawą wytypowali podejrzanego. Okazał się nim mieszkaniec Warszawy. O pomoc w jego zatrzymaniu poprosili kryminalnych ze stolicy. Warszawscy funkcjonariusze namierzyli i zatrzymali go w jego mieszkaniu.

Do sprawy zabezpieczono komputery oraz nośniki danych należące do mężczyzny. Sprzęt ten został przekazany policjantom z wydziału dw. z cyberprzestępczością. Po wstępnym sprawdzeniu okazało się, że na tych urządzeniach znajdują się materiały pornograficzne z udziałem osób małoletnich.

37-latek został przewieziony do Bydgoszczy, gdzie trafił do policyjnego aresztu. Śledczy z bydgoskich Wyżyn na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego przedstawili podejrzanemu łącznie pięć zarzutów przestępstw o charakterze seksualnym z udziałem osób małoletnich.

Wczoraj (16.02.2017) kryminalni doprowadzili 37-latkę do prokuratury, gdzie oskarżyciel, po jego przesłuchaniu, postanowił wnioskować o tymczasowy areszt. Sąd natomiast, po zapoznaniu się z aktami sprawy, aresztował go na dwa miesiące. Teraz za te przestępstwa może mu grozić do 12 lat pozbawienia wolności.

KWP w Bydgoszczy / mg

